

Urszula Kalina-Prasznic  
prof. Uniwersytetu Wrocławskiego  
Wydział Prawa i Administracji

*Ekspertyza nr 167*

(IP-83P)

## Uwagi do projektu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Druk Sejmowy nr 338)

### I. Uwagi ogólne

1) Projekt ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (zwany dalej Ustawą) ma zawiłą konstrukcję i w wielu miejscach redakcję utrudniającą jednoznaczne rozumienie treści. Przy konstruowaniu Ustawy nie uwzględniono doktryny ubezpieczeń społecznych w odniesieniu do pojęcia systemu, jego zakresu podmiotowego, przedmiotowego, rodzajów świadczeń, elementów organizacyjno-finasowych itp. Oparcie układu treści Ustawy na tak sprawdzonej konstrukcji pozwoliłoby uniknąć oczywistych luk czyniąc jej strukturę bardziej logiczną.

Jednocześnie redakcja i stylistyka przepisów w wielu miejscach czynią z Ustawy swoisty rebus (np. art. 9). W Ustawie rzadkością jest artykuł, który nie odsyłałby do innego artykułu tego aktu lub innych przepisów prawnych, często jeszcze nie istniejących. Trudno chociażby zrozumieć dlaczego zamiast słowa “duchowni” w Ustawie ciągle spotykamy określenie “osoby, o których mowa w Art. 6 ust. 1 pkt 10”, zamiast “pracownicy” - “osoby, o których mowa w Art. 6 ust. 1 pkt. 1” itp. Na marginesie można tylko wyrazić zdziwienie stosowaniem skrótu “Art.” a nie “art.” - w środku zdania.

2) Ustawa wprowadza niezwykle skomplikowaną organizacyjnie i finansowo strukturę ubezpieczeń społecznych z nadmiernie rozbudowaną gospodarką funduszową, podzieloną i w części zróżnicowaną składką. Tymczasem ze względu na racjonalizowanie systemu, zmniejszanie kosztów jego funkcjonowania i ograniczanie czynników koniunkturalnych ewolucja systemów organizacyjno-finasowych ubezpieczeń społecznych w Europie od lat trzydziestych (doświadczenia Wielkiego Kryzysu, II wojny, światowej inflacji) biegnie w kierunku przeciwnym tj. koncentracji środków finansowych. Wprowadzony w Ustawie system opiera się na 7 funduszach państwowych, których dysponentem jest ZUS (fundusz emerytalny, rentowy, chorobowy, wypadkowy, rezerwy dla ubezpieczenia rentowego i chorobowego, rezerwy dla ubezpieczenia wypadkowego, Fundusz Rezerwy Demograficznej) oraz niezna-nej jeszcze liczbie prywatnych, otwartych funduszy emerytalnych (pomijam pracownicze fundusze emerytalne jako nie mające cech ubezpieczenia społecznego).

Taka dekoncentracja środków wymaga utworzenia rozbudowanego aparatu administracyjnego. Jednocześnie należy mieć na uwadze fakt, że gospodarka funduszowa nie powoduje zwiększenia środków finansowych ubezpieczeń społecznych, wpływa jedynie na ich podział. W tym wypadku oznacza także znaczący wzrost kosztów funkcjonowania funduszy (kadry, wydatki rzeczowe, operacje finansowe). Jednakże w uzasadnieniu do Ustawy kwestia ta została pominięta i brak nawet wstępnych szacunków (symulacji) kosztów utworzenia i działania funduszy.

Przez porównanie z przedwojennym systemem finansowania funduszowego ubezpieczeń społecznych w Polsce oraz kosztami w Chile (prywatne fundusze ubezpieczeniowe) i Niemczech można przewidywać wzrost kosztów administracyjnych z kilku do kilkunastu procent dochodów ze składek.

3) Konstrukcja ustaw odzwierciedla rangę problemów. Poprzez kolejność przepisów i zakres regulacji wskazuje się niejako sekwencję oraz hierarchię ważności. Z zasady najpierw reguluje się kwestie ogólne, potem szczegółowe. Prezentowana Ustawa nie spełnia tych wymogów i odnosi się wrażenie, że układ treści jest dość przypadkowy. Np. przepisy dotyczące ZUS (zakładów), a więc podstawowej instytucji wykonującej ubezpieczenia społeczne zamieszczono w rozdziale 7 po przepisach regulujących (w sposób niezwykle szczegółowy) Fundusz Rezerwy Demograficznej (rozdział 6).

4) Zaprezentowany w Ustawie system finansowy ubezpieczeń bazuje na wielości składek. W praktyce w miejsce obecnej jednolitej składki obliczanej od globalnego funduszu płac wprowadza się 7 składek płacowych od indywidualnych wynagrodzeń (dochodów). Oznacza to, że pracodawca będzie musiał dla każdego pracownika obliczyć 7 składek i kwotę łączną (ze szczegółową listą) przekazać do ZUS.

W tym do:

- funduszu emerytalnego w FUS - dwie składki, tj. składkę emerytalną finansowaną przez pracownika, składkę emerytalną finansowaną przez pracodawcę (1/2 z 19,52%);
- otwartego funduszu emerytalnego: składkę emerytalną finansowaną przez pracownika (7,3%);
- funduszu rentowego: dwie składki, tj. składkę pracownika (1/2 z 13%) oraz pracodawcy (1/2 z 13%);
- funduszu chorobowego: składkę w całości finansowaną przez pracownika (2 - 45%);
- funduszu wypadkowego: składkę w całości finansowaną przez pracodawcę (0,81 - 8,12%).

Pomijając już czasochłonność operacji obliczania i przekazywania składek do FUS wiążą się z tym niewątpliwie koszty organizacyjne, tymczasem w Uzasadnieniu do Ustawy czytamy, że “wprowadzenie nowych obowiązków po stronie pracodawców może spowodować nieznaczny spadek ich rentowności /.../. W pierwszym okresie może nastąpić wzrost kosztów wynikających z przystosowania zakładów pracy do obsługi nowych programów. Jednak w długim okresie powinno to przyczynić się do zwiększenia efektywności i obniżki kosztów”. Wydaje się, że optymizm ten nie ma racjonalnych podstaw.

5) Wątpliwości budzą art. 99 i 101, gdyż nowelizują one inne ustawy w zakresie nie związanym z treścią przedmiotowej Ustawy. Wprowadzone w nich zmiany nie wynikają bowiem z przepisów Ustawy. Taka praktyka pozostaje w sprzeczności z zasadami techniki legislacyjnej.

6) Większość materii rozdziału 4 ma charakter techniczny i nadaje się raczej do regulacji w przepisach wykonawczych.

## II. Uwagi szczegółowe

### Art. 1:

Dlaczego poszczególne rodzaje ubezpieczeń podawane są w liczbie pojedynczej, a jedynie ubezpieczenie rentowe w liczbie mnogiej? Zwłaszcza, że w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mówi się o ubezpieczeniu rentowym a nie ubezpieczeniach rentowych.

### Art. 2:

Ust. 2 ze względu na swą rangę i konsekwencje prawno-finansowe dla systemu ubezpieczeń powinien mieć formę odrębnego artykułu.

**Art. 3:**

Otwarte fundusze emerytalne nie wykonują zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdyż nie mają cech tego systemu. Są one urządzeniami gromadzącymi oszczędności przymusowe. Zarówno wnoszone tam kwoty (choć określane jako część składek na ubezpieczenie społeczne) jak i w przyszłości wypłacane świadczenia nie mają cech ani ubezpieczenia społecznego (m.in. z powodu zwrotu wpłaconych kwot) ani gospodarczego (m.in. z powodu przymusowego uczestnictwa oraz jednolitej składki nie uwzględniającej zróżnicowanego ryzyka).

W ubezpieczeniu społecznym ryzyko socjalne nie obciąża jednostki, a skutki np. choroby, wypadku itp. poprzez mechanizm redystrybucji rozkładają się na całą wspólnotę ubezpieczeniową. W otwartych funduszach emerytalnych nie ma redystrybucji i wszelkie ryzyka losowe obciążają jednostkę, której dotyczą. Osoba dotknięta chorobą, kalectwem, utratą pracy nie zgromadzi dostatecznych środków zabezpieczenia na starość. Ponadto wszyscy uczestnicy otwartych funduszy emerytalnych ponosić będą ryzyko złego zarządzania środkami funduszu oraz ewentualnej niskiej dochodowości na rynku kapitałowym. Prywatne fundusze emerytalne można zaliczyć do systemu zabezpieczenia dochodów na starość (podobnie jak lokaty w banku, funduszu powierniczym czy nieruchomościach), ale nie do systemu ubezpieczenia społecznego.

**Art. 3 ust. 2:**

W Polsce nie ma ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Termin zabezpieczenie społeczne ma określoną treść i obejmuje: ubezpieczenie społeczne, zaopatrzenie społeczne i pomoc społeczną. Dziedziny te nie są w Polsce resortowo wyodrębnione, a zadania z zakresu zabezpieczenia społecznego są podzielone głównie pomiędzy Ministra Pracy i Polityki Socjalnej oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Z kontekstu wynika, że autorzy Ustawy mają na myśli kierownika resortu pracy (a nie zdrowia). Wydaje się, że w Ustawie należy posługiwać się terminami określonymi i zdefiniowanymi, zwłaszcza gdy są one prawnie uregulowane.

**Art. 6 ust. 1:**

Powinno być “funkcjonariuszami Policji Państwowej”.

**Art. 7:**

Zamiast zwrotu: “Dobrowolnie ubezpieczeniowi emerytalnemu i rentowemu” powinno być: “Dobrowolnemu ubezpieczeniowi emerytalnemu i rentowemu podlegają...” Różnica ma charakter nie tylko semantyczny ale i merytoryczny. Odrębność ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych nie sprowadza się tylko do aktu włączenia do systemu (na wniosek lub przymusowo) ale i do różnic m.in. w ich zakresie.

W pkt. 4 po słowach “... i junioryści” należałoby dodać “którzy nie ukończyli 25 roku życia” - co wynika z art. 8 ust. 12.

**Art. 8:**

W ust. 7 zapomniano o architektach (zwłaszcza tych, którzy mają status twórcy przyznany przez Komisję Państwową).

W ust. 8: po słowach “w dziedzinie produkcji filmowej” należałoby dodać “teatralnej i telewizyjnej”. W przeciwnym razie uznajemy, że artystą jest reżyser czy operator dźwięku w filmie ale już nie w teatrze czy TV.

Ust. 10: powinien chyba brzmieć następująco: “Za osoby współpracujące, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma, przysposabiających osoby prowadzące...”

**Art. 9:**

Treść tego artykułu jest tak zawile sformułowana, że należałoby zmienić jego redakcję. Niejasny jest sens ust. 6, czyżby wprowadzono kategorię duchownych - biznesmenów?

**Art. 11 ust. 2:**

Dlaczego duchowni nie mogą być członkami otwartych funduszy emerytalnych? Cel tego wyłączenia jest niejasny.

**Art. 12:**

Powinien brzmieć:

“1. Obowiązkowemu ubezpieczeniu...

2. Dobrowolnemu ubezpieczeniu...”

W Uzasadnieniu do Ustawy (s. 3) pisze się, że dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu na swój wniosek mogą być objęci obywatele polscy wykonujący prace u podmiotów zagranicznych na terenie kraju, tymczasem art. 12 ust. 2 nie przewiduje takiej możliwości.

**Art. 13:**

Ust. 1 powinien brzmieć: “Obowiązkowemu ubezpieczeniu...”

Ust. 2 - wyłączenie osób, o których mowa w art. 6 p. 11 i 13 -19 zbędne, bo wynika ono z treści art. 11 ust. 1 Jeżeli treść tego ustępu pozostanie bez zmian zbędny jest art. 11 ust. 1.

**Art. 14:**

W pkt. 14 nie określono końca okresu, w którym artyści podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom.

**Art. 16:**

Kto ustala stopę procentową składek, poziom zagrożeń i skutki tych zagrożeń - jeżeli ma być zróżnicowana dla poszczególnych płatników składek (w granicach 0,81 - 8,12%). Wprowadzenie składki zróżnicowanej wymaga określonych rozwiązań instytucjonalnych związanych z zatrudnieniem przez instytucje ubezpieczeniowe inspektorów powołanych do oceny stopnia zagrożeń (i ich skutków) w poszczególnych zakładach. Muszą oni posiadać odpowiedni poziom wiedzy i doświadczenia w dziedzinie technologii gałęzi produkcji i organizacji pracy. Przed wojną ogół zakładów pracy dzielił się wg gałęzi gospodarczych na grupy odpowiednio do kategorii niebezpieczeństwa (12 kategorii), a każda kategoria obejmowała szereg klas niebezpieczeństwa (ogółem 36). Składkę procentową (0,2 - 8%) w danej klasie niebezpieczeństwa otrzymywało się mnożąc liczbę wyznaczającą klasę przez tzw. jednostkę taryfową (ustaloną na poziomie 0,06%). Ponadto pracodawca opłacał jednolity dodatek w wysokości 0,3% zarobków ubezpieczonych. Przykładowa kalkulacja:

- 3 klasa niebezpieczeństwa:  $3 \times 0,06 + 0,30 = 0,48\%$ ,

- 10 klasa niebezpieczeństwa:  $10 \times 0,06 + 0,30 = 0,90\%$ .

**Art. 23:**

Niejasna jest formuła, że stopę składek dla każdego płatnika określa się “na okres nie dłuższy niż trzy lata”. Czy to oznacza, że dla jednego płatnika można ustalić na 1 rok, a dla innego na 2 lub 3 lata? Należałoby także określić tryb odwołania się od decyzji Zakładów, o której mowa w ust. 2.

Ust. 3: Niejasny jest sens odwołania się do art. 101 wprowadzającego zmiany w ustawie z 28.VIII.1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Przecież w art. 4 pkt. 11 jest ustawowa definicja otwartego funduszu emerytalnego z powołaniem się na w/w ustawę (wiadomo, że z uwzględnieniem zmian).

Ust. 4: Odesłanie do art. 109 jest zbędne.

#### **Art. 24:**

Jeżeli składka zostanie opłacona w zaniżonej wysokości czy wówczas zostanie w całości zaliczona na poczet składki płynącej do FUS czy otwartego funduszu emerytalnego, a może rozliczona proporcjonalnie pomiędzy oba fundusze. W ordynacji podatkowej nie ma rozwiązania takiej sytuacji.

#### **Art. 25:**

Według ust. 2 ściągnięcie należności ZUS może odbywać się w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej. Zgodnie z ust. 3 zaspokojenie należności składkowych następuje tylko w drodze postępowania egzekucyjnego w administracji. Należy ponadto mieć na uwadze, że w ubezpieczeniu dobrowolnym jednoczesna zwłoka w zapłacie składki powoduje jego ustanie mając więc na względzie koszty egzekucyjne realizacja należności tą drogą nie wydaje się racjonalna.

#### **Art. 27:**

Wątpliwa jest konstrukcja hipoteki ustawowej w odniesieniu do zabezpieczenia należności ze składek. Art. 34 § 1 Ordynacji podatkowej wyraźnie określa komu i kiedy ona przysługuje.

M.in. wynika z jego treści, że hipoteka ustawowa nie może zabezpieczać części składki przelewanej do otwartych funduszy emerytalnych (nie są Skarbem Państwa ani gminą tylko podmiotem prywatnym). Ponadto hipoteka ustawowa wymaga obecnie wpisu do księgi wieczystej, (czy każdy płatnik lub ubezpieczony jest właścicielem nieruchomości), a w przypadku nie złożenia wniosku o taki wpis w terminie miesiąca od daty jej powstania - wygasa. Tak więc pomijając merytoryczną wątpliwość, czy w istocie ZUS-owi przysługuje hipoteka ustawowa rodzi się pytanie, czy może ona zabezpieczać całość zobowiązania składkowego czy tylko jego część (przeznaczoną dla FUS).

#### **Art. 28:**

Podobne wątpliwości jak w przypadku hipoteki ustawowej rodzą się w odniesieniu do zastawu skarbowego.

#### **Art. 29:**

Ust. 1 - jest zbędny gdyż jego treść jest w istocie powtórzona w ust. 2-4.

Ust. 2 - jeżeli umarżanie składki możliwe jest w przypadku ich całkowitej nieściągalności to nie ma sensu różnicowanie na “umarżanie w całości lub w części” (ust. 1). Jeżeli natomiast ustawodawca pragnie utrzymać to zróżnicowanie to ust. 2 powinien brzmieć: “Należności z tytułu składek mogą być umorzone w całości tylko w przypadku ich całkowitej nieściągalności”.

Ust. 3 pkt. 4 powinien brzmieć "... w zakończonym postępowaniu likwidacyjnym i upadłościowym".

**Art. 32:**

Część przepisów Ordynacji podatkowej, które wg art. 32 należałoby stosować odpowiednio do należności z tytułu składek odnoszą się do podatnika nie płatnika, tymczasem w ubezpieczeniu społecznym o terminowości wpłat składkowych w przeważającym stopniu decydują płatnicy składek (określeni w art. 4) stąd należałoby uwzględnić zwłaszcza w zakresie odpowiedzialności i sankcji za nieterminowe regulowanie zobowiązań składkowych.

**Art. 40:**

Ust. 1 - termin 7 dni do zawarcia umowy z otwartym funduszem emerytalnym jest zbyt krótki. Zbędna jest uwaga "z zastrzeżeniem art. 11. ust. 2" gdyż jest oczywistym, że z systemu otwartych funduszy emerytalnych duchowni są wyłączeni, po co więc znowu to powtarzać.

Ust. 2-4: Zaskakujące rozwiązanie. Słuszniej byłoby przyjąć zasadę, że jeżeli ubezpieczony nie zawarł umowy z otwartym funduszem emerytalnym wówczas całość jego składki pozostaje w FUS.

**Art. 54:**

Jaki sens ma przesyłanie takich informacji (koszty) jeżeli nawet nie można trafnie prognozować przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce na następny rok? Ponadto na koncie ubezpieczonego ewidencjonowane są kwoty składek także na pozostałe rodzaje ubezpieczeń, a nie tylko emerytalne. Czy np., w piątym roku pracy można podać hipotetyczną (ale realną) emeryturę gdy nieznane są jej podstawowe elementy (staż ubezpieczeniowy, podstawa wymiaru, wskaźnik waloryzacji). Jaka może być przydatność takiej informacji?

**Art. 56:**

Niejasna jest relacja między wpłatami budżetu państwa określonymi w pkt. 2, 3 i 7. Wydaje się, że dla uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych (np. pkt. 2 mieści się w treści pkt. 7) należałoby doprecyzować treść pkt. 2 i 7 w sposób następujący:

pkt. 2) z dotacji celowej na sfinansowanie składek ....

pkt. 7) z uzupełniającej dotacji z budżetu państwa.

**Art. 58:**

Wcześniej ustawodawca posługiwał się liczbą mnogą pisząc: "ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego oraz wypadkowego" tutaj stosuje zwrot "ubezpieczenie emerytalne, rentowe ...". Należy ujednoclić terminologię.

**Art. 59:**

Świadczenia z funduszu rentowego także uregulowane są w odrębnych przepisach, stąd albo w p. 3 i 4 także należałoby wymienić świadczenia (chorobowe i wypadkowe) albo w pkt. 2 nie wyliczać tylko odesłać do odrębnych przepisów.

**Art. 61:**

Dlaczego limitu wydatków na prewencję rentową nie określa ZUS (Rada Nadzorcza, lub Prezes) tylko rząd w ustawie budżetowej. Po pierwsze, trudno prowadzić długofalową działalność prewencyjną (roczne limity). Po drugie wielkość ta może stać się przedmiotem przetargów politycznych ze szkodą dla racjonalności ekonomicznej tejże prewencji.

**Art. 62:**

Ust. 1 - koniec zdania powinien brzmieć: "... tworzy się Fundusz Rezerwy Demograficznej zwany dalej FRD".

Ust. 2 - niejasna jest treść tego przepisu gdyż zgodnie z art. 56 całe oprocentowanie rachunków bankowych FUS stanowi jego przychód. Czyżby chodziło o rachunki "niebankowe" prowadzone przez Zakład - to sugeruje możliwość niekontrolowanych lokat.

**Art. 64:**

Zdziwienie budzi wyposażenie FRD w osobowość prawną gdy cechy tej nie posiada FUS. Jeszcze w marcowym tekście projektu ustawy - FUS posiadał osobowość prawną natomiast FRD był jej pozbawiony. Jakie jest uzasadnienie takich zmian? Generalnie konstrukcja FRD jest zbędna, a nazwa pretensjonalna. Fundusz ten jest kolejnym tworem, którego tworzenie i funkcjonowanie wiąże się ze znacznymi kosztami, o których ustawa milczy. Cel powołania FRD enigmatyczny (uzupełnienie niedoboru funduszu emerytalnego) bo najpierw z FUS "wyprowadza" się część składki, by potem uzupełniać nią ewentualne niedobory. Przecież każdy fundusz ubezpieczeniowy gromadzi rezerwy techniczne, po co więc tworzyć zbędne byty zwiększające koszty funkcjonowania systemu.

**Art. 66:**

Zbędny w związku z treścią art. 2 ust. 3 oraz art. 63.

**Art. 66-67:**

Dopuszczając zarządzanie środkami FRD przez podmioty zewnętrzne przyjmuje się ryzykowne rozwiązanie, w którym środki publiczne przepłyną najprawdopodobniej do sektora prywatnego w taki sposób, że ryzyko złego zarządzania obciążą FUS a w przypadku potencjalnych korzyści, głównym ich beneficjentem będzie firma zarządzająca. Zaproponowane rozwiązanie bazuje na koncepcji otwartych funduszy emerytalnych i zarządzaniu NFI przez tzw. firmy zarządzające. Pomijając problemy z tym związane, spory kompetencyjne, skutki złego zarządu należy mieć także na uwadze koszty takiego rozwiązania wynikające m.in. z wysokich wynagrodzeń tych firm (interesujące dane w raportach NIK z 1997 r.). Koszty te obciążą składkę ZUS (i są pewne) tymczasem efekty dochodowe działalności firm zarządzających mogą być wątpliwe.

**Art. 69:**

Treść ust. 2 pozostaje w niejasnym związku z treścią art. 67. Jeżeli dopuszczalny katalog lokat zawiera art. 69 to po co zamieszczono ust. 1 w art. 67. Jeżeli natomiast z art. 67 ma wynikać, że środki FRD można lokować tylko w papiery Skarbu Państwa to zbędne są ust. 2 i 4 w art. 69 jako sprzeczne z art. 67. Treść rozdziału 6 nasuwa przypuszczenie, że celem utworzenia FRD jest w istocie wzbogacenie rynku kapitałowego poprzez powołanie do życia kolejnego inwestora instytucjonalnego. Jednakże motyw ten ma charakter pozaubezpieczeniowy i oznacza instrumentalne wykorzystywanie zasobów finansowych ubezpieczeń społecznych dla obcych im celów. Nic nie stoi na przeszkodzie by środki o których mowa w art. 62 pkt. 2-5 zasilały fundusz emerytalny FUS, który w części może mieć charakter repartycyjny a w części kapitałowy. Generalnie należałoby opowiadać się za likwidacją FRD, a rozdział 6 poświęcić określeniu zasad działalności lokacyjnej w systemie ubezpieczeń społecznych.

**Art. 72:**

Ust. 1 pkt. 6. Treść niejasna (pomijając ułomną redakcją bo słowo “ich” jest raczej zbędne) gdyż nie wiadomo o plany finansowe jakich funduszy chodzi (czy wymienionych w art. 59). Wcześniej wspomniano tylko o planie finansowym FUS.

**Art. 73:**

Ust. 2 powinien brzmieć: “Zakład może wykonywać inne zlecone zadania z dziedziny zabezpieczenia społecznego”. Między pojęciami ubezpieczenie a zabezpieczenie społeczne istnieje stosunek podrzędności, bo ubezpieczenie społeczne jest częścią składową systemu zabezpieczenia społecznego (obok zaopatrzenia i opieki społecznej).

**Art. 76:**

Według ust. 2 “Zarząd kieruje działaniami Zakładu” tymczasem zgodnie z art. 75 ust. 1 “działalnością Zakładu kieruje Prezes Zakładu”. Czy pojęcia działania i działalności nie są tożsame? Jeżeli nie (co wątpliwe) to trzeba je doprecyzować, jeżeli są tożsame to trzeba zmienić zapis albo art. 75 albo 76.

Ust. 5 - jaka jest rola Prezesa Zakładu w tworzeniu statutu Zakładu? Czy tylko wnioskuje o jego nadanie, czy też przedkłada Radzie Ministrów projekt Statutu (po zaopiniowaniu przez R.N. Zakładu). Treść ust. 5 nie określa tego wyraźnie. Jeżeli Prezes Zakładu przedkłada także projekt Statutu to sam określałby sobie, jako organowi Zakładu prawa i obowiązki.

**Art. 77:**

W 15-osobowym składzie Rady Nadzorczej jest wyraźna nadreprezentacja administracji państwowej a zbyt słaba reprezentacja ubezpieczonych. Należy mieć na uwadze, że emeryci i renciści nie są ubezpieczonymi (płacącymi składki) tylko świadczeniobiorcami i ich interes pozostaje w sprzeczności z interesem tych pierwszych.

W Radzie Nadzorczej powinni zasiadać przede wszystkim przedstawiciele tych, którzy wnoszą składki do systemu ubezpieczeniowego. Można rozważyć następujący skład Rady:

- 5 - przedstawicieli ubezpieczonych,
- 5 - przedstawicieli pracodawców,
- 2 - przedstawicieli świadczeniobiorców (emerytów, rencistów),
- 3 - przedstawicieli administracji państwowej (z tytułu współpłacenia budżetowego) po 1 reprezentancie resortu pracy, finansów oraz zdrowia i opieki społecznej.

**Art. 78:**

A jeżeli błąd przy przekazywaniu składki do otwartych funduszy emerytalnych nie wiąże się z nieprawidłowo przekazaną informacją przez dany podmiot, ale oczywistym błędem Zakładu (jego pracownika) czy wówczas także koszty będą przerzucone na kogoś innego?

**Art. 89:**

Wątpliwości budzi penalizacja karą grzywny przewidziana w tym artykule. W tradycji ubezpieczeń społecznych niedopełnienie obowiązków przez płatników składek (głównie pracodawców) zagrożone bywa prawem instytucji ubezpieczeniowych do nałożenia obowiązkowej opłaty do 100% wysokości należnej kwoty.

**Art. 93 p. 1, 94, 99, 101**

Nie dotyczą materii projektu Ustawy, w związku z tym powinny znaleźć się w treści ustaw: o pracowniczych programach emerytalnych (Dz. U. z 1997, Nr 139, poz. 932) oraz o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. z 1997, Nr 139, poz. 934).